Nr. 168. Dnia 31 Lipca 1871 r. Poniedziałek. Dnia 19 (31) Lipca 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24) Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: S-go Ignacego Lojoli W.
Jutro: S-go Piotra w Okowach.
Środa: *N. M. P. Anielskiej.*
Czwartek: Znalezienie S-go Szczepana Pap.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 19.
Zachód „ „ 7 „ 51.
Długość dnia godzin 15 minut 32.
Ubyło „ „ 1 „ 11.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: S-go Dominika Wyznawcy.
Sobota: *N. M. P. Śnieżnej.*
Niedziela: *Przemienienie Pańskie.*
Poniedziałek: S-go Kajetana Wyznawcy.

— Onegdaj w sobotę, 17 (29) lipca, o godzinie 11 z rana, w obecności Najjaśniejszego Pana, odbyła się pod Warszawą mustra ogólna dwustronna, czyli manewra wszystkich wojsk, zgromadzonych w obozie pod Warszawą. Manewra te wykonane zostały stosownie do planu ułożonego zawczasu, podług którego wszystkie wojska znajdujące się pod Warszawą podzielone były na dwa oddziały: północny i południowy. Pierwszym dowodził naczelnik 6-ej dywizji piechoty, jenerał-lejtnant Semeka, południowym zaś, naczelnik 3ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-adjutant baron Meller-Zakomelski.

Plan ułożony dla manewrów był następujący: oddział północny, po przeprawie na lewy brzeg Wisły pod twierdzą Nowogeorgiewskiem, skoncentrował swe siły w trzech punktach, a mianowicie: koło wsi Młocin, Wólki-Węglanej i folwarku Mościska. Znajdując się w takiej pozycji, oddział ten powziął wiadomość, że jego przeciwnik (t. j. oddział południowy), zdołał zgromadzić pod Warszawą większą część swych sił dla obrony miasta i oczekuje na znaczne posiłki, postanę ku Warszawie od miasta Łowicza.

Mając na celu opanowanie Warszawy przed przybyciem posiłków spodziewanych przez przeciwnika, oddział północny przedsięwziął szybki ruch, trzema drogami: z pod Młocin—ku wsi Wawrzyszew, (lewa kolumna), od wsi Wólka-Węglana—ku folwarkowi Parysów (kolumna środkowa) i od folwarku Mościska—ku górom Szwedzkim (prawa kolumna).

W ten sposób oddział północny składał się z trzech kolumn: lewa kolumna, złożona z 10 batal jonów piechoty, 24 dział artylerji i 16 szwadronów jazdy, zostawała pod dowództwem jenerał-adjutanta (naczelnika 3-ej dywizji jazdy) Krasnokutskiego. Kolumna środkowa, złożona z 12 batal jonów piechoty i 16 dział (10-ta brygada artylerji), zostawała pod dowództwem naczelnika 10-tej dywizji piechoty, jenerał-lejtnanta Glebowa, i nareszcie prawa kolumna, złożona z 9-ciu batal jonów piechoty, 8 dział (dwie baterje szóstej brygady artylerji) i 1 secinny kozaków, pod dowództwem jenerał majora Ernrotha. Ogółem zaś w oddziale północnym brało udział: 31 batal jonów piechoty, 48 dział, 16 szwadronów jazdy i jedna secina dywizjonu kozaków kubańskich.

Oddział południowy, podług planu ułożonego zawczasu, skoncentrowawszy większą część sił pod Warszawą, zajął pozycję przed miastem, pomiędzy folwarkiem Parysowem i poligonem instrukcyjnym saperów, w zamiarze trzymania się w tej pozycji do chwili połączenia się wojsk idących ku Warszawie od miasta Łowicza, i miał następnie przejść do ataku. Straż zaś tylna oddziału południowego znajdowała się pod Wawrzyszewem.

Wojska oddziału południowego podzieliły się na dwie kolumny: do składu jednej z nich weszły wojska broniące Warszawy, pod dowództwem naczelnika 3-ej dywizji grenadjerów, jenerał-lejtnanta Ganeckiego; kolumna ta składała się: z 24 batal jonów piechoty, 48 dział i 16 szwadronów jazdy. Do składu zaś drugiej kolumny, dowodzonej przez naczelnika 2-ej dywizji grenadjerów, Jenerał-Lejtnanta Kostandy, weszły wojska idące na pomoc ku pierwszej kolumnie od m. Łowicza; 2-ga kolumna składała się: z 12 batal jonów piechoty, 16 dział i 8 secin kozaków dońskich. W ten sposób, do składu oddziału południowego wchodziło razem 36 batal jonów piechoty, 64 działa, 16 szwadronów jazdy i 8 secin kozaków. Ogółem zaś na manewrach, w obu oddziałach było wojsk: 67 batal jonowe piechoty, 32 szwadrony jazdy, 112 dział i 9 secin kozaków dońskich i kubańskich.

Na godzinę $10\frac{1}{2}$ zrana, wojska znajdowały się w zupełnej gotowości, i w chwili przybycia Najjaśniejszego Pana rozmieszczone były jak następuje:

Oddział północny. Lewa kolumna: jazda z artylerją konną w dwóch kolumnach marszowych, po obu stronach szossy Nowogeorgiewskiej; czoło kolumn na wysokości starego poligonu instrukcyjnego. Piechota i artylerja piesza w kolumnie marszowej, na drodze ze wsi Młociny do folwarku Foszetowizna; czoło kolumny u wyjścia z lasu Młocińskiego.

Kolumna środkowa w dwóch kolumnach marszowych, na drogach ze wsi Wólki Węglanej i ze wsi Mościska do wsi Wawrzyszew, czoła kolumn na wysokości folwarku Gać.

Nareszcie prawa kolumna; w kolumnie marszowej, na drodze z wsi Opaleń do folwarku Parysów; czoło kolumny u wyjścia z lasku Opaleńskiego.

Co się zaś tyczy oddziału południowego, wojska wchodzące do jego składu znajdowały się w chwili rozpoczęcia manewrów w następującym porządku: wojska broniące Warszawy, na pozycji pomiędzy obozem artylerji i poligonem instrukcyjnym saperów—na biwakach; straż tylna tego oddziału, koło wsi Wawrzyszewa, na pozycji, w szyku bojowym. Wojska zaś które szły w pomoc od miasta Łowicza, znajdowały się w dwóch kolumnach marszowych, z obu stron drogi z wsi Blizne do folwarku Parysowa; czoła kolumn w tem miejscu, w którem droga pomieniona przecina linja graniczna pola wojskowego. Zauważyć przytem należy, że miejscowość położona za linją utworzoną przez przednią linijkę obozu artylerji, wieś Buraków, osadę Słodowiec, brzeg lasku Marymonckiego i przednią linijkę obozów 2 ej i 3-ej dywizji grenadjerów, uchodziła za nieprzystępną.

Punkt o godzinie 11-ej, Najjaśniejszy Pan, z Wielkiemi Książętami Włodzimierzem i Aleksym Aleksandrowiczami i licznym orszakiem, w którym znajdowali się także wszyscy jenerałowie, sztab i ober-oficerowie wojsk pruskich i austrjackich, raczył przyjechać do folwarku Parysów. Najjaśniejszy Pan był w mundurze ogólno-jeneralskim. Wielki książe Włodzimierz Aleksandrowicz—w mundurze świckim, a Jego Wysokość Aleksy Aleksandrowicz—w mundurze pułku ułanów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości. Koło folwarku Parysowa, Najjaśniejszy Pan raczył wsiąść na konia i rozpoczęły się niezwłocznie manewra, przyczem ruchy w oddziale północnym zaczęły się na sygnał dany trzema rakietami puszczonemi pod Parysowem i Wawrzyszewem; w wojskach zaś, które szły w pomoc oddziałowi południowemu,—w godzinę po puszczeniu trzech rakiet.

Najjaśniejszy Pan, przez cały czas trwania mustry, raczył jeździć stale pomiędzy obu linjami wojsk i śledzić ich poruszenia i w ogóle obserwować bieg manewrów. Naczelnicy oddziałów przedstawili Jego Cesarskiej Mości rozporządzenia co do mustry, poprzedniego jeszcze dnia, wieczorem.

W szyku na manewrach znajdowało się: w piechocie po 18 rot w plutonach, z wyłączeniem batal jonów saperów, które miały po 30 rot, i półbatal jonów pontonowych, w których było po 28 rot w plutonach, i kawalerji, po 13 rot w batal jonach. W oddziale północnym, do sprawowania obowiązków naczelnika sztabu, przeznaczony był pułkownik jeneralnego sztabu Iljaszewicz, a w południowym, — pułkownik jeneralnego sztabu von der Launitz.

Manewra rozpoczęły się posunieniem się kawalerji z a nią piechoty lewej kolumny oddziału północnego ku wsi Wawrzyszew, poczem została atakowana pozycja wawrzyszewska przez połączone siły lewej i środkowej kolumny północnego oddziału, w skutku czego straż tylna południowego oddziału, zmuszona była cofać się do głównej pozycji w folwarku Parysowie, dla połączenia się z resztą sił swego oddziału. Wkrótce nastąpiło przybycie na pole działań (do Szwedzkich gór) prawej kolumny północnego oddziału, który w skutku tego rozpoczął ogólny atak na pozycję oddziału południowego, a ten ostatni zaczął się cofać w kierunku wsi Woli. W tej chwili na pomoc południowemu oddziałowi, z pod wsi Blizne z po za poligonu instrukcyjnego, przybyły nowe wojska, które wyruszyły do ataku na prawe skrzydło północnego oddziału. Otrzymawszy tak znaczne posiłki, oddział południowy ruszył do ogólnego ataku, w skutku czego oddział północny zmuszony był cofać się do wsi Wawrzyszewa.

Na tem poruszeniu skończyły się manewra, na których Najjaśniejszy Pan raczył wyznaczyć na pośredników następujące osoby: główno-dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-feldmarszałka hrabiego Berga; jego pomocnika, jenerał-adjutanta barona Ramsaya; jenerał-adjutantów: barona Pritwitza, Knorringa, naczelnika sztabu okręgu Minkwitza i Kaznakowa i nakoniec jenerał-lejtnantów naczelników dywizji piechoty: 4-tej Zimmermana i 8 ej— Eggera.

Manewra trwały całe 3 i pół godziny i następnie na ogólny sygnał jednocześnie ustały. Jego Cesarska Mość raczył pozostać bardzo zadowolonym z manewrów, i po skończeniu mustry, dziękował naczelnikom osobnych oddziałów.

O godzinie szóstej, u Najjaśniejszego Pana był obiad, na który zaproszeni byli goście zagraniczni, namiestnik w królestwie, arcyciskup warszawski i nowogeorgiewski, znajdujący się w Warszawie ministrowie, jenerałowie i naczelnicy osobnych oddziałów i wyżsi urzędnicy cywilni. Po obiedzie Jego Cesarska Mość raczył łaskawie rozmawiać z niektórymi z obecnych, i zgromadziwszy około siebie naczelników oddziałów, które brały udział w manewrach onegdajszych, czynił rozmaite uwagi co do działań obu stron.

Wieczorem tegoż dnia, Jego Cesarska Mość z wielkiemi Książętami Włodzimierzem i Aleksym Aleksandrowiczami, raczył znajdować się w Wielkim Teatrze, gdzie dawano balet w trzech aktach „Modniarki".

Wczoraj, 18 (30) lipca, o godzinie 10 ej z rana, Najjaśniejsza Rodzina znajdowała się na mszy św. w cerkwi Łazienkowskiej, poczem odbyła się tuż parada, w której wzięły udział pierwsze szwadrony pułków: lejb-gwardji ułanów Jego Cesarskiej mości i grodzieńskiego huzarów.

O godzinie 11-tej, Najjaśniejszy Pan raczył być obecnym na strzelaniu batal jonów i kompanji strzelców celnych na polu Mokotowskiem, o godz. zaś $1\frac{1}{2}$ po południu, na strzelaniu artylerji na polu Powązkowskiem. Jego Cesarska Mość raczył być wielce zadowolony z rezultatów strzelania.

Z pola Powązkowskiego, Najjaśniejszy Pan z Wielkiemi Książętami przybył na stację drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej, gdzie na przyjazd Jego Cesarskiej Mości oczekiwali liczni urzędnicy wojskowi i cywilni i wielkie masy publiczności, które napełniały wszystkie ulice, przez które Najjaśniejszy Pan przejeżdżał. Stacja przyozdobiona była z wielkim gustem; na zakręcie do ulicy wiodącej wprost do stacji, wzniesiony był łuk z zieloności i kwiatów, na jednym zaś jego słupie umieszczony był herb państwa ruskiego, na drugim zaś cyfra Najjaśniejszego Pana. Parkan z obu stron tej ulicy był cały przyozdobiony flagami; schody na stacji i pokoje, przez które Najjaśniejszy Podróżni przechodzili do wagonów, przedstawiały widok bardzo malowniczy z powodu mnóstwa kwiatów, poustawianych z wielkim gustem; wieńce i girlandy z kwiatów, z cyframi, zdobiły także ściany stacji.

Najjaśniejszy Pan raczył wsiąść do wagonu o godzinie 5tej minut 10 po południu, i w 5 minut potem pociąg ruszył z miejsca. Jego Cesarska Mość i Ich Cesarskie Wysokości stali na balkonie wagonu, i w chwili gdy pociąg wyjeżdżał z banhofu, Najjaśniejszy Pan kłaniał się łaskawie wszystkim obecnym, którzy żegnali Monarchę przeciągłym i jednomyślnym okrzykiem hura. (D. W.)

— W dniu wczorajszym o godzinie $12\frac{1}{2}$ w południe, Minister Spraw Wewnętrznych zwiedzał Konserwatorjum muzyczne. Przyjmowali dostojnego gościa Dyrektor Konserwatorjum oraz Rada Nadzorcza tej instytucji. Pan Minister zwiedziwszy szczegółowo cały zakład i wysłuchawszy popisu uczni i uczennic, główniej oddawał pochwały klassie organów z pedałami, śpiewowi pani Jakowickiej, która jako dawna uczennica Instytutu muzycznego brała udział w tym popisie przez wykonanie arji z Purytanów, grze panny Wandy Kątskiej (walc z Fausta, Liszta), oraz śpiewowi panny Leichnitz (arja z Lindy).

Przed wyjazdem swoim p. Minister dziękując dyrektorowi i professorom za ich prace, obiecał wyjednać stypendja dla kilku osób na dalsze kształcenie się za granicą i przyrzekł swój protektorjat w rozwoju tej Instytucji.

—Ł— Wczorajsza niedziela, zapłonęłapełną pogodą oblicza.

Od rana ruch świąteczny wrzał w całej sile.

Najpowszechniejszym objawem tego ruchu, jest wyludnianie się z Warszawy. Od południa aż do późnego wieczora tłumy dążą ku rogatkom, zda się przyciągane magnetyczną siłą. Z pojawieniem się gwiazd na widnokręgu, siła attrakcji przenosi się w środek miasta. Toż samo dążenie trwa ciągle, tylko w odwrotnym kierunku.

Potem gwoli odwiecznemu prawu natury, następuje znużenie, przesyt, odpoczynek, sen, cisza.

Rozkoszne to muszą być marzenia po wędrówkach letniego wieczora. Ileż żywiołów składa się na czarowną sieć złudzeń, która we śnie duszę oplata. Życie i natura, kontrasty i harmonie. Niedopowiedziane wyznania, niespełnione pragnienia, myśli zaledwie w duszy poczęte, ideały obuchem rzeczywistości pobite! — Tyle wrażeń, tyle wrażeń!...

Gdybyśmy posiadali na osobiste usługi asmodeuszka, wkradającego się bezkarnie do zamkniętych szczelnie buduarów i pokojów sypialnych, moglibyśmy spisać tu bardzo interesującą historją snów i przywidzeń. Ale dotąd jeszcze losy odmówiły nam tak zbawiennej pomocy. Z westchnieniem więc powróćmy do rzeczywistości.

Pomińmy wesołą uciechę Saskiej Kępy, puśćmy mimo uszu łaskotliwy plusk fal uderzanych zuchwałemi wiosłami przewoźników, rzućmy zasłonę na samotnych i smutnych kryjących nędzę żywota w ciasnych uliczkach nad Wisłą, odwróćmy oczy od wylakierkowanych modnisiów, reklamujących w dorożkach na korzyść gustu szewców warszawskich, a zatrzymajmy się choćby chwilę tylko, w Dolinie Szwajcarskiej.

Uch! jak gorąco. Tysiące chustek obciera spocone czoła. Od strojów ćmi się wzrok. Muzyka coś gra, ale po przez gwary rozmów trudno dosłyszeć tonów. W bufecie eksploatacja na wielką skalę. Popychają się, tłoczą, pocą i płacą. „Ależ djabelnie drogo“ mruczy sobie każdy po przejściu Rubikonu. Ha! trudna rada — powietrze aż parzy, pragnienie dokucza, a Bilse gra tak przepysznie.

— Żebyć zagrał co nowego! — mruczy jakiś wieczysty malkontent. Cały dzisiejszy program mój Stasio gwiżdże na pamięć.

Krzyki, oklaski, cisza. Wszystkich ogarnia uroczyste jakieś wrażenie. Bilse wstępuje na estradę — porusza pałeczką... *Gawot* się zbliża... Uchyimy czoła przed tegoletnią potęgą, zatykajmy uszy i uciekajmy.

Odetchnęliśmy w Tivoli. Ogródek zapełniony wprawdzie, aż po parkany, ale publiczność siedzi poważnie i słucha. A przytem niema już gawota.

Towarzystwo p. Trapszy, przedstawiło znaną farsę: „Chcę sobie pohulać.“ Hulali też wszyscy z wielką werwą, a najlepiej pp. Texel i Morozewicz. Ostatni grał wczorajszego wieczora, dwie komiczne role i w obydwóch doskonale w tonie się trzymał.

W operetce „Papugi naszej babuni“ o której treści dla zgrzybiałego tejże wieku, zamilczeć czujemy się w obowiązku, pani Zimaier rozwinęła wiele wdzięku, swobody, a nadewszystko tej szczerej wesołości, która mimowoli widzom się udziela. Gdyby tylko muzyka chciała się pogodzić z panią Zimaier, a pani Zimaier z muzyką, nie mielibyśmy nic do zarzucenia tej ze wszech miar sympatycznej artystce.

Posępne światło błyskawic przestraszyło nieco powracającą ze spacerów i widowisk publiczność. Szczęściem skończyło się na strachu tylko.

Wiadomości miejscowe.

= O ile wiemy ma być niedługo otworzoną przy tutejszem Konserwatorjum klassa instrumentów dętych i utworzy się orkiestra miejscowa, ktorej brak dziś czuć się daje. Czas już jest doprawdy, abyśmy posiadając Konserwatorjum muzyczne, mieli także i własną orkiestrę, któraby mogła zadowolnić słuszne wymagania tutejszych amatorów muzyki. Tym sposobem niemało pieniędzy pozostałoby na miejscu.

= Jeden z lubowników literatury i sztuki przetłómaczył w tych czasach białym wierszem z angielskiego tragedję Szekspira p. n. „Antonjusz i Kleopatra.“

= Wczoraj w Teatrze Letnim „Zuzanna i Dwaj Starcy,“ przybrani w „Trzewiki Balowe“ i posileni w miarę „Chlebem i wodą,“ bawili wyborną grą dość licznie zebraną publiczność.— Choreograficzne „Figle Szatana“ w Teatrze Wielkim, także znalazły skromną ilość swoich zwolenników.

= Panna Miller Czechowska wystąpi jutro w operze Halewego p. n. „Żydówka“ w roli Racheli. Słyszeliśmy, że po wystąpieniach w „Żydówce“ panna Czechowska będzie śpiewać w operach „Lukrecja Borgia“ i „Don Pasquale.“

= Wisła znowu przybiera, po raz piąty już w roku bieżącym. W sobotę wysokość wody wynosiła stóp 3 cali 9, dziś zaś rano o godzinie 7 wynosiła stóp 6 cali 9. Przed południem woda zaczęła opadać.

= W dniu wczorajszym, o godzinie 2 ej z południa w szpitalu starozakonnych, dokonaną została przez Dra Jakóba Rosenthala (syna), wspólnie z Doktorem Chwatem i w assystencji wielu tutejszych lekarzy, operacja zwana technicznie ovariotomia, u młodej kobiety przybyłej z prowincji. Stan operowanej do tej chwili jest zadawalający.

= Pociąg spacerowy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej spóźnił się wczoraj z powrotem do Warszawy o godzinę przeszło, z powodu lekkiego uszkodzenia maszyny. Z passażerów jednak nikt szwanku nie poniósł.

= Pewna dama zwiedzając tego lata okolice Tatrów, przywiozła z tamtąd jako osobliwość kawałek chleba, jakim się Górale tameczni żywią na przednówku. Spojrzawszy na ten chléb serce się ściska na myśl o tej biedzie i nędzy w jakiej tam ludzie żyją. Jest to chléb z mąki owsianej, najeżony ościami, które z trudnością przez gardło przejść zdołają. A i na takie nikczemne pożywienie ciężko pracować muszą, a często i tego im brakuje. Chléb ten oglądać każdy może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ potém zaś właścicielka jego ma zamiar za szkło go oprawić, żeby widok jego przypominając jej nędzę bliźnich, powstrzymywał od zbytkowych zachcianek. Nie jednemu to by się przydało.

= Słyszeliśmy, iż wkrótce przedstawioną zostanie do zatwierdzenia właściwej władzy Ustawa nowego banku, którego zadaniem ma być udzielanie kredytu rzeczowego, czyli na zastaw wszelkiego rodzaju wartości, jakoto: złota, srebra, papierów publicznych, towarów, płodów rolniczych i t. p. Być może, iż ustawa nowego banku, jako jedno z jego zadań, postawi również udzielanie zaliczeń na rozmaite ameljoracje w gospodarstwie wiejskiem, co byłoby rzeczą wysoce pożądaną, o ile dałoby się wynaleźć dla rzeczonych pożyczek rzeczywistą rękojmię zwrotu. Ustawa cechuje się podobno między innemi zaletami, zupełnie nowym i szczęśliwym pomysłem co do sposobu zabezpieczania pożyczek na płody rolnicze, mające pozostawać u ich właściciela. Postanowionem jest w zasadzie, ażeby rzeczony bank zakładał możliwie wielką ilość filij swoich po całym kraju. Weszłyby także w życie *warrant'y* (dowody składowe). Tak obmyślana instytucja kredytowa byłaby niewątpliwie wielce dla kraju pożyteczną, zwłaszcza dla rolnictwa; pragniemy zatem, ażeby rychło przyszła do skutku. (G. P.)

= Gwałtowne burze z piorunami raz po raz przeciągają pod okolicami Supraśla i zrządzają wielkie szkody rolnikom. Podczas jednej z takich zamieszek atmosferycznych, w dniu 13 b. m, zabity został od piorunu zamieszkały w Supraślu Niemiec, grabarz, właśnie gdy kopał mogiłę dla innego. (G. W.)

= W Kielcach, p. Brzechfa zegarmistrz i mechanik, wykonał model czterokołowego welocipedu. Welociped ten, ma być poruszany korbą umieszczoną przy kołach co będzie nierównie łatwiejsze niżeli u zwykłych welocipedów. Przy przednich kołach maszynerja osobna ma ułatwiać wjeżdżanie na górę. Wogóle skutek ma być wielki, stosunkowo do małej siły. Welociped sam ma być wyrobiony w Białogonie.

P. Brzechfa odznaczył się już dwoma zegarami swego pomysłu, jeden z murzynem i lalkami kołyszącemi się, w którym walec godzinowy obraca się poziomo, drugi z odwachem przed zamkiem i żołnierzem spacerującym i prezentującym broń przed oficerem, który wygląda i chowa się w otwierającym się oknie, przykładając za każdem razem lunetę do oczu. (G. K.)

= Dzień tak skwarny jak wczorajszy, pożądany jest szczególniej przez właścicieli łazienek letnich, Słyszeliśmy jak jeden z nich zapewniał, że jak gorąco to przyjdą ludziska kąpać się choćby w błocie i bardzo są kontenci, pomimo że nie mogą dostać ręczników. a na numer muszą czekać po pół godziny. Jak tylko powietrze się ochładza, zaraz wymagania publiczności wzrastają, woda za płytka i za brudna, to ręczniki za grube i nieuprane, to zadaleko trzeba chodzić do kąpieli i różne inne wynajdują się niedogodności, a co najgorsza, że nie wiele się osób kąpie. Bodaj to upały, przynajmniej publiczność jest grzeczna i niewymuszona.

= Nie raz się zdarza, że ktoś pragnie jechać omnibusem żelaznym od rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, pragnie tedy zanim omnibus nadejdzie, zaczekać na ławce w Ogrodzie Saskim. Tymczasem nigdzie w bliskości bramy nie ma ławki. Otóż czyby nie można ustawić tam choć jednej, zwłaszcza że rozłożyste konary drzew dają w tem miejscu wyborny cień.

= Dnia 3-go Sierpnia r. b., o godzinie 4-tej po południu, w mieszkaniu Starszego, pod Nrem. 1173-*c*, p. Jana Kozłowskiego, odbędzie się sesja rachunkowa Zgromadzenia Zdunów.

= Dnia 7-go Sierpnia r. b., o godzinie 3-ej po południu, w kancelarji urzędu Starszych Zgromadzenia Stolarzy, w domu Nr 2771, przy ulicy Aleksandrja, odbędzie się sesja tegoż Zgromadzenia.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, parasolik lila, pokryty białą koronką, oceniony na rs. 6, do sprzedania na rzecz nędzy wyjątkowej.

— *Wykaz* Obligów 100-rublowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem, wylosowanych w dniu 13 lipcą r. b., jest do przejrzenia w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

---

† Dnia jutrzejszego, t. j. we wtorek, o godz: 10tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Bonifacego **Rządcy**, Starszego Felczera, na które pozostała w smutku żona wraz z familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.
—6285—

† Amalja z Bormanów **Arnhold**, żona kupca i Obywatela, przeżywszy lat 41, po ciężkiej chorobie, w dniu 29 b. m., przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek, o godz: 5tej po południu, z domu własnego przy ulicy Mazowieckiej, na cmentarz ewangelicko-augsburgski odbyć się mającą. —6327—

† Ś. p. Salomea z Czerwińskich **Grońska**, emerytka, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła dnia wczorajszego, w wieku lat 86. Pozostała rodzina, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 7mej wieczorem, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —6329—

† W dniu wczorajszym, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 60, przeniósł się do wieczności. ś. p. Edward **Matecki**, Radca Dworu, Kawaler Orderów, b. Inspektor Szkół rządowych, emeryt. Pozostała w głębokim smutku żona wraz z córką i synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne, jutro, to iest we wtorek, o godzinie 11tej z rana, w kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5tej po południu, na cmentarz powązkowski. —6333—

† Ś. p. Melchior Tobiesław **Skrobecki**, b. Technik, przeżywszy lat 23, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia dzisiejszego. Stroskani rodzice po stracie pełnego nadziei syna wraz z rodzeństwem i familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na Nabożeństwo żałobne d. 2 sierpnia r. b., to jest we środę, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Krzyża odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz: 7mej po południu. —6340—

† W dniu 23 b. m., w dobrach Oyrzanowo gubernji warszawskiej, na łonie pozostałych dwóch swych córek, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie, wieku lat 75 mająca, ś. p. Joanna z Unierzyckich **Rakowska**, b. właścicielka dóbr Kondrajec, Gutarzewo i innych w gubernji płockiej położonych. Po odbytem w d. 27 t. m. Nabożeństwie w miejscowym kościele parafjalnym, ciało zmarłej przeprowadzonem zostaje do dóbr własnością jej niegdy będących pochowanie zaś jej zwłok w grobie familijnym przy kościele parafjalnym w Sochocinie gubernji płockiej, powiecie płońskim w dniu 1-m sierpnia r. b. nastąpi. Na Nabożeństwo więc żałobne i pochowanie zwłok nieboszczki tamże, celem oddania jej ostatniej posługi, w ciężkim pogrążone smutku pozostałe córki wraz z mężami, Krewnych i Przyjaciół zmarłej, mają zaszczyt zaprosić.
—6287—

† Stanisław **Jagodziński**, Obywatel, Emeryt, Kawaler orderów Śtej Anny i Śgo Stanisława klassy 2ej, b. Naczelnik Rządu gubernialnego, Członek wielu zakładów dobroczynnych, w wieku lat 81, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, oddał Bogu ducha w dniu 30 lipca r. b. Stroskana żona, dzieci i wnuki, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, we środę t. j. dnia 2 Sierpnia, o godzinie 11 z rana, w kościele Ś. Anny przy Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na exportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —6341—

— (*Art. nad*). Doszła do nas smutna wiadomość z Lublina, że w temże mieście, w dniu 20 b. m., zakończył życie ś. p. Józef **Żuchowski**, b. Rektor b. liceum Lubelskiego. Był to mąż znakomitej nauki, cnoty i pracy w zawodzie pedagogicznym, któremu całe życie poświęcił, w sposób godny uwielbienia i uznania. To też wdzięczni uczniowie zmarłego, zebrali się w kościele Śgo Krzyża, w dniu dzisiejszym, o godzinie 9-ej rano, i w czasie Nabożeństwa odprawionego tamże w obec córki nieboszczyka, połączyli swe modły z modłami Kapłana do Boga, ażeby ś. p. Józef, za światło, które ukochał i rozpowszechniał za życia, otrzymał światło wiekuiste w niebie. —6338—

— (*Art. nad*). W dniu 24 b. m. w mieście Libawie, na łonie męża, córek i syna, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w wieku lat 50, ś. p. Paulina z Korzeniewskich **Bassow**, żona dymisjowanego generał-majora. Zgon tej czcigodnej osoby, okrył nieutulonym żalem całą jej liczną rodzinę, dla dobra której, razem z życiem wszystko poświęciła, gdyż była najwzo-

rowszą żoną i najtroskliwszą matką. Oddawszy się wychowaniu dziewięciorga swych dzieci, ś. p. Paulina ani na chwilę nie ustawała w swojej troskliwości o los ich, i pomimo widocznego upadku sił i zdrowia, coraz sie wzmagała jej praca koło kształcenia i uszczęśliwienia swych dzieci. Jeżeli zaś w krótkim przebiegu swego życia uczuła chwile słodyczy i radości, to właśnie kiedy widziała siebie otoczoną dziećmi, pełnych dla niej milości i szacunku. Spokój wiec jej zacnej duszy!

Jutro we wtorek, jako w oktawę jej śmierci, odbędzie sie w kościele Śgo Jana, o godzinie 11ej z rana, żałobne Nabożeństwo, na które w ciężkim smutku: córka, zięć i wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

—6326—

— „Gołos“ dowiaduje się, że do ministerjum komunikacji przedstawiono projekt budowy wązkiej kolei żelaznej, od Łuniewskich kopalni węgli kamiennych w gub. Permskiej do rzeki Kamy. Taż gazeta podaje, że w wyższych władzach rządowych roztrząsa się projekt o urządzeniu przy uniwersytecie Noworossyjskim, fakultetu medycznego.

— Korrespondent „Gołosa“ donosi z Moskwy, że na urządzającą się techniczną wystawę w Moskwie, mieszkańcy Petersburga pp. Kasatkin i Rusanow ofiarowali: pierwszy rs. 15,000, a drugi potrzebną do budowy ilość drzewa. P. Morozów, jeden z znaczniejszych fabrykantów Moskwy rs. 10,000; a p. Szabłykin złożył do banku kupieckiego na bieżący rachunek rubli sr. 15,000 do dyspozycji wydziału „pracy ręcznej“ tejże wystawy.

— „Birż. Wied.“ podają, że w Królewcu (Königsbergu) zawiązało się towarzystwo russkie, pod nazwą: „Ojczyzna.“ Do obecnej chwili jest zapisanych 80 członków, russkich poddanych; niektórzy z nich są starozakonni z gub. Zachodnich. Do zawiązania towarzystwa dała inicjatywę młodzież, uczęszczająca na kursa uniwersytetu królewieckiego. Członkiem może być każdy poddany russki, bez różnicy stanu, narodowości i religji. Celem towarzystwa samopomoc. Główne działania: a) podtrzymywać uczucie narodowości i wzbudzać zamiłowanie do wszystkiego ojczystego; b) rozszerzać oświatę pomiędzy członkami russkiej kolonii; c) pomagać potrzebującym. Aby dojść do tego, ma być założona szkoła, czytelnia i bibljoteka, oraz codzienne zgromadzenia członków. Opłata miesięczna wynosi kop. 20. W szkole przedmioty mają być wykładane po russku. Polityka stanowczo wykreślona z czynności towarzystwa.

Kroniczka zagraniczna.

× Ze Sztokholmu donoszą, że d. 28 lipca, professor Herodt z Norymbergi, przy doświadczeniach naukowych, w jednej z tamtejszych odlewni, tak ciężko został poraniony, że wkrótce zmarł. Nauka potrzebuje także ofiar.

× Rumunja połączoną ma być koleją żelazną z Węgrami. Linja przechodzić ma mianowicie od Kronsztadu do Bukaresztu.

× W mieście Rozmital, w Czechach, pożar zniszczył 150 domów.

Przegląd Polityczny.

Tydzień już przeszło upłynął jak w Zgromadzeniu narodowem **francuzkiem** rozbierano petycję biskupów, za władzą świecką papieża, a jeszcze wrażenie dyskusji w tej materji nie zupełnie przebrzmiało. O ile można się zorjentować pośród odmętu najsprzeczniejszych zdań rozproszonych po różnych dziennikach, odesłanie petycji do ministerjum spraw zagranicznych niema bynajmniej znaczenia manewru Izby, którąby tym sposobem chciała zmusić rząd do nienawistnego mu kroku. Z całego przebiegu sobotnich dyskusji to jedno tylko wyraźnie się okazuje, że nawet w formie tego odesłania, Zgromadzenie zamknęło pewnego rodzaju wotum zaufaniu dla Thiersa, do odrzucenia którego ani prawica, ani lewica, z ich punktu widzenia, nie czuły się dość silnemi, ani zdecydowanemi. Że znowu z drugiej strony ogólny rezultat debatów z taką niecierpliwością oczekiwanych, nie jest uważany za zwycięztwo przez stronnictwo ultramontańskie, coraz więcej to pokazuje ton głównych organów partji klerykalnej we Francji. „Univers“, „Monde“ i „Union“ nie starają się nawet ukrywać swego bolesnego rozczarowania.

„Nie należy się dłużej łudzić, pisze „Univers“; sprawa władzy świeckiej, przegrana jest w Zgromadzeniu narodowem. Przyznajemy to z boleścią i z otwartością. Wszystkie nasze nadzieje rozproszyły się; ostatnia podpora papieztwa zawiodła go w jednym narodzie, na który mógł liczyć. Według wszelkich ludzkich przewidywań wszystko się skończyło.“

Dymisja Juljusza Favra spodziewana jest lada chwilę, głosowanie jego za prostym porządkiem dziennym, uczyniło ją nieuniknioną. Pozór ten do ustąpienia z areny życia politycznego jest zapewne nader pożądany dla słynnego mówcy, który jako człowiek prywatny, w skutek skandalicznej sprawy Laluy'a, znajduje się w tak szczególnej pozycji, że i tak niemógłby dłużej dzierżyć teki ministerjalnej. P. Favre, równie jak Rouher, obalony wice-cesarz, zamierza rozpocząć na nowo swą obrończą działalność. Adwokatura paryzka była od niepamiętnych czasów ostatnim portem w którym spokojnie zarzucili obok siebie kotwicę najróżniejsi rozbitkowie rozproszeni przez burze polityczne.

W Zgromadzeniu narodowem przedstawioną została propozycja dążąca do zastąpienia za pomocą podatku od dochodu i od soli, dochodów jakie rząd chciał osiągnąć przez oclenie tkanin i surowych produktów. P. Pouyer Quertier oświadczył przy tej sposobności, że nie myśli swoich projektów stawiać jako kwestji gabinetowej. Zgromadzenie jest wszechwładnem, wolno mu nakładać podatki wedle upodobania; minister finansów pragnie tylko z niem przestudjować takie podatki, które najlepiej odpowiadają interesom skarbu i pomyślności kraju. Po tej deklaracji odesłano projekt do komisji budżetowej, która zapewne z rozpoznawaniem go, nie będzie się śpieszyć. Odłożenie dyskusji do posiedzeń powakacyjnych, staje się coraz prawdopodobniejszem.

Przed skończeniem drugiego odczytania prawa departamentalnego, na posiedzeniu z 25 go b. m. Deputowany Treveneuc przedstawił wniosek wielkiej doniosłości. Wniosek ten domaga się aby w razie gdyby coś stanęło na przeszkodzie zebraniu się lub działalności Zgromadzenia narodowego, rady główne na drodze prawnej, wezwane zostały do obrad. Mianowałyby one na każde 60,000 mieszkańców w jednym departamencie po jednym delegowanym, a z tych delegowanych utworzyłoby się zgromadzenie, które bezzwłocznie zebrałoby się w jednem z większych miast rzeczypospolitej na narady nad środkami przywrócenia porządku i niezależności Zgromadzenia narodowego. Władzę takiego zgromadzenia delegowanych usunęłaby dopiero uchwała Zgromadzenia narodowego. Na uczynioną uwagę przez prezydenta Grevego, że wniosek ten jest zbyt ważnym, aby mógł być rozstrząsany jako artykuł dodatkowy, P. Treveneuc cofnął go, z zamiarem przedstawienia w formie oddzielnego projektu do prawa. Zgromadzenie, które po zawotowaniu 95 artykułów prawa departamentalnego widocznie wzdycha za wypoczynkiem, nie uznało bezzwłoczności nowego projektu popieranego przez p. Treveneuc.

Rada municypalna ma się zgromadzić 4-go sierpnia. Termin ten o tyle tylko byłby możliwym, o ile ułatwiono się wczoraj z pozostałemi jeszcze 49 wyborami.

Sąd kasacyjny osądził nareszcie sprawę p. Devienne, pierwszego swego prezesa, zawikłanego w skutek ogłoszenia tajnych tuileryjskich dokumentów w intrydze miłosnej byłego cesarza ze znaną osobistością pół-świata paryzkiego. Wyrok ogłoszony już w „Gazette des Tribunaux“ nie tylko oczyszcza p. Devienne z zarzutów, ale nieszczędzi mu pochwał za jego wdanie się w wiadomą sprawe. Z tekstu wyroku będzie można dopiero przekonać się, co mianowicie przeciwstawione jest faktowi stwierdzonemu w korrespondencji panny Bellanger i na jakich danych opierał się sąd uznając za chwalebne postępowanie, które nawet po wyjaśnieniach p. Devienne wydało się wszystkim kompromitującem dla magistratury francuzkiej.

Propozycja z nowego środka lewego dążąca do przedłużenia Thiersowi władzy, ma być wkrótce przedstawioną Zgromadzeniu. Autorowie projektu przed odesłaniem go urzędownie do Izby, pragnęli zbadać zdanie naczelnika władzy wykonawczej. W tym celu kilku delegowanych lewego środka udało się do Thiersa, który podobno zawahał się w przyjęciu propozycji. Zresztą prezes rady obiecał delegowanym, poddać kwestję pod rozpoznanie, ministrów i zawiadomić o stanowczej odpowiedzi.

Z pomiędzy najrozmaitszych petycji odczytywanych na posiedzeniu Zgromadzenia, kilka zasługuje na istotną uwagę tak z powodu treści jak i z powodu decyzji której stały się przedmiotem. Podpisani na jednej z tych petycji domagają się restauracji Napoleona III. Komisja proponowała prosty porządek dzienny. Zgromadzenie zawotowało nie tylko porządek dzienny t. j. odrzucenie petycji, ale rodzaj nagany wymierzonej przeciwko autorom. Inna petycja żądała przywrócenia monarchji legitymistycznej, Izba ograniczyła się na przejściu do porządku dziennego. Różnica między decyzjami jest pełna znaczenia. Trzecia nareszcie petycja wymagała wykluczenia członków rodziny Bonapartych ze wszystkich urzędów cywilnych i wojskowych. Zgromadzenie przeszło do porządku dziennego.

„La France“ zapewnia, że Thiers wyjednał u pana Bismarcka naznaczenie stałego terminu, w którym wojska niemieckie opuszczą okolice Paryża. Ma to nastąpić 31-go sierpnia.

Jednocześnie opuszczony będzie departament Seine-et-Oise.

Telegram z Ems podaje dokładne wskazówki o projektowanem widzeniu się cesarza **niemieckiego** z cesarzem austrjackim. Fakt ten, ma się odbyć na terytorjum austrjackiem, na wodach w Gastein, dokąd cesarz Wilhelm uda się 7-go sierpnia, przejeżdżając przez Wiesbaden, Homburg, Ratisbone i Salzburg.

Do dzienników paryzkich piszą z Marsylji, że papież bardzo był zadowolony z nominacji Mgra Guiberta na arcybiskupa paryzkiego, i przy tej sposobności wyraził jak najgorętsze życzenia odrodzenia Francji! Do tych wiadomości dodają jeszcze z **Rzymu**, że papież w odpowiedzi do „Academia della religione“ miał oświadczyć, iż papieztwo bynajmniej nie myśli o wskrzeszeniu swej władzy rozjemczej, którą posiadało w wiekach średnich. Zapewnienie to nikogo nie zadziwi. Stosunki państwowe w naszem stuleciu, tak są różne od stosunków z wieków ubiegłych, że nie można nawet przypuścić takiego stanowiska państwa w obec kościoła, w któremby swoboda pierwszego ograniczona była przez drugi.

O programacie nowego ministerjum **hiszpańskiego**, piszą do dzienników paryzkich z Madrytu co następuje: Ministerjum strzedz będzie konstytucji i praw; pragnie, szanując zagwarantowane przez konstytucję prawa, utrzymać porządek, dojść do harmonji między państwem i kościołem, nie tykając jednak reform wprowadzonych przez kortezy ustawodawcze. Na przyszłej sesji przedstawi zrównoważony budżet i użyje wszelkich starań dla utrzymania przyjaznych stosunków jakie Hiszpanja zawiązała ze wszystkiemi krajami, a szczególniej z Portugalją i z republikami amerykańskiemi hiszpańskiego pochodzenia. Rząd nareszcie będzie się starał za jakąbądź cenę utrzymać całość terytorjum hiszpańskiego i nie cofnie się przed żadną ofiarą dla stłumienia powstania na Kubie.

Podobną wersję ogłasza także ajencja Havasa o programacie p. Zorilli, przedstawionym królowi. Wersja ta kładzie szczególny nacisk na wprowadzenie sądów przysięgłych i na ścisłe dochodzenie śladów zepsucia i zaniedbania w służbie, wychodzących na jaw w personelu urzędniczym.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 27-go. — Posiedzenie Zgrom. Narod. Bozprawy nad wnioskiem aby straty poniesione w skutek wojny przez pojedyncze departamenta rozłożyć na całą Francję, odłożono do 4-go sierpnia. Thiers oświadcza, że pragnąłby w tym względzie obrać drogę pośrednią, na którejby można popierać interessa prywatne i państwa, które wiele ucierpiało. W końcu posiedzenia przedstawiono wykaz petycyj.

Madryt 27-go.— Król jedzie do La Grania i będzie co tydzień przejeżdżał dla prezydowania na posiedzeniach ministrów. Ministerjum zmniejszyło wszystkie pensje urzędnikow w stosunku 2 od sta.

Triest 28-go (poczta Levancka). — Konstantynopol 22-go. Wielki Wezyr ma się znacznie lepiej. Sułtan przeznaczył swego drugiego syna do floty. Porta wprowadza nową kwarantannę wchodową dla wszystkich okrętów handlowych.

Praga 28-go.— Według najlepszych źródeł hr. Bogusław Chotek, został już albo wkrótce zostanie mianowany namiestnikiem czeskim.

Florencja 28-go.— Mówią, że Gadda porzuci ministerstwo robót publicznych i zostanie prefektem Rzymu. „Fanfulla“ donosi z Rzymu, że mianowanie Guiberta arcybiskupem paryzkim nie nastąpiło odrazu, ale dopiero po długich układach pomiędzy Papieżem a posłem francuzkim w Rzymie hr. d'Harcourt popieranym przez kard. Antonellego. Papież z trudnością rozstał się z myślą o mianowaniu na tę godność biskupa Dupanloup, a rząd francuzki nie chciał przystać na innych kandydatów papiezkich. Słowem mianowanie Guiberta uważają w Rzymie za ustępstwo.

Paryż 28-go. — Wszystkie poranne dzienniki potwierdzają wiadomaść, że Goulardowi powierzono tymczasowie pełnienie obowiązków ministra spraw zagranicznych. „Verité“ donosi, że Gambetta i Ludw. Blanc, zwołali na dziś zebranie członków klubu deputowanych „Rameau“, dla zlania się radykalnych i lewicy republikańskiej.

Drezno 28 go.—Król udziela ministrowi stanu Falkenstein, na jego żądanie, uwolnienie z warunkiem pełnienia jeszcze obowiązków ministra wyznań i prezesa ministrów, aż do naznaczenia następcy.

Rzym 27-go. — Patryarchowie maronicki i grecko-unicki, grecko-melchicki arycybiskup z Aleppo i trzynastu biskupów węgierskich, nadesłało swoje uznanie dogmatu nieomylności papiezkiej.

Paryż 27-go.—Rada miejska paryzka została zwołaną na 4 sierpnia dla roztrząśnięcia sprawy o nową pożyczkę.

Paryż 28 go.—Petycja mieszkańców St. Cloud twier-

dzi', że z liczby 623 domów zniszczonych, prusacy spalili 600 po zawieszeniu broni.

Komissja reorganizacyjna armji przyjęła wczoraj prawie jednozgodnie zasady nowego prawa a o służbie wojskowej, według którego obowiązkowo służyć będzie musiał każdy francuz od lat 20 do 40. Żołnierze stojący pod chorągwiami, nie będą mieli prawa głosowania.

Sądy wojenne prawdopodobnie we czwartek rozpoczną czynności.

Londyn 28-go.—W izbie wyższej radzono nad przedstawieniem ze strony królowej, żądającem listy cywilnej dla księcia Artura doszłego obecnie do pełnoletności. Żądanie to napotka prawdopodobnie opór w izbie niższej.

Peszt 28go. — „Pesti Naplo“ pisze: Jest niewątpliwem, że razem ze swemi monarchami przybędą do Gastein hr. Beust i ks. Bismarck. Donoszą nawet, że przybędą tam ministrowie Andrassy i Hohenwarth.

Fiume 28-go. — Przed domem jednego z obywateli w Lokoe, przychylnego węgrom, zebrał się 26-go b. m. zbrojny tłum. Obywatela i rodzinę ocalił miejscowy oddział inżenierów. Tajemny komitet, który urządził demonstracje w Rupiaku (przy otwarciu tunelu wypadki z powodu wywieszenia flagi węgierskiej) jest ciągle czynnym i podburza lud przeciwko węgrom i mieszkańcom Fiume.

Berlin 28-go.—Jenerał Manteufel nie wraca na dowódcę w Królewcu. Decycja co do ufortyfikowania Alzacji i Lotaryngji, wkrótce nastąpi. Odpowiednie przedstawienia zrobione będą na najbliższej sesji rady związkowej.

Wersal 28-go.— Lewica i lewy środek postanowiły przedstawić jeszcze przed ferjami wniosek, iżby Thiersowi powierzyć na czas dwuletni prezydenturę.

Londyn 29-go. — Poselstwo angielskie istniejące w Sztutgarcie, Badenie i Darmsztadzie zwinięto.

Paryż 28-go.—Następne posiedzenie Zgromadzenia narodowego, odbędzie się w poniedziałek 31 lipca.

Monachium 29-go. — Na dzisiejszych wyborach na rektora tutejszego uniwersytetu, większością 54 głosów przeciwko 6, obrany został dr Döllinger.

Paryż 29-go. — Komissja reorganizacji armji przyjęła za zasadę, aby oprócz armji czynnej i rezerw żadne uzbrojone oddziały nie były tworzone. Instytucje gwardji narodowej i wolnych strzelców, zostają zwinięte.

Londyn 28-go. — Minister Fortescue oświadczył w izbie niższej, że Anglja nie została dotychczas zaproszoną na celną konferencję w Berlinie i że według nadeszłych wiadomości konferencja ta prawdopodobnie nie odbędzie się wcale.

Praga 29-go.— Hr. Beust nie przyjął kandydatury w Reichenbergu. Wiadomości o zjeździe cesarzów pruskiego i austryjackiego gniewają bardzo dziennikarzy czeskich. Mówią oni: „w Gastein zrobionym będzie krok na korzyść *młodych prusaków* (tak nazywają niemców zostających pod panowaniem Austrji), będzie to wdarcie się Bismarka w wewnętrzną naszą politykę. Najazd ten powinien być odpartym.“

Według pogłosek hr. Clam-Martinitz ma zostać marszałkiem sejmu. Kardynał Schwarcenberg otrzymał od nuncjusza papiezkiego w Wiedniu polecenie wyklęcia professora Schultego.

Brünn 29 go.— Odbywająca się tu uroczystość gimnastyczna jest nadzwyczaj świetna. Miasto przybrane wspaniale. Dotychczas 44 towarzystw już przybyło w liczbie kilkunastu tysięcy osób. Pomiędzy towarzystwami (Verein) znajduje się także wiedeńskie i prazkie.

Genua 29 go.— Eskadra składająca się z 4 okrętów wojennych otrzymała rozkaz zebrania się w Cagliari. Niewiadomy jest cel tego, sądzą jednak, że idzie tu o działania przeciw Tunis.

Z Rzymu donoszą, że przybył tam kardynał Bonnechose arcybiskup z Rouen.

SPRZEDAŻ I KUPNO GRZECHÓW.

Do Brodów przybył jakiś handlarz wołów, izraelita, a sprzedawszy dość znaczną ilość swego artykułu, zaczął się oglądać po mieście za człowiekiem, któryby chciał przyjąć na siebię wszystkie jego grzechy, rozumie się, za stosownem wynagrodzeniem pieniężnem.

Niedługo też potrzebował szukać takiego człowieka. Znalazł on go w osobie jakiegoś posługacza w sklepie, który oświadczył, iż chętnie weźmie na siebie wszystkie grzechy handlarza wołów, skoro mu tenże handlarz wypłaci 200 złr.

Handlarz przystał na to, spisano kontrakt, według którego wszystkie złe uczynki przez niego już popełnione i popełnić się mające, miały przejść na posługacza sklepowego.

Wieść o tym kontrakcie zaczęła być wkrótce przedmiotem rozmowy w Brodach, a skoro który z kontrahentów pojawił się na ulicy wnet niepokoił go tłum uliczników; szczególniej napastywanym był nabywca grzechów.

Napaść ta i wyśmiewanie publiczne, skłoniły posługacza sklepowego do zerwania umowy, na co jednak handlarz wołów przystać nie chciał, powołując się na kontrakt spisany.

Rzecz cała wytoczyła się przed rabina, a ten oświeciwszy obie strony stosowną oracją, kazał zapłacić na cele dobroczynne po kilkadziesiąt guldenów.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 31 lipca 1871 roku

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 15
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13
Austryjackie floreny w biletach k, 62

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	88	91	88	58
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	58	88	8
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	88	50	88	20
Listy Zastawne miasta Warszawy	84	50	84	17
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	--	73	67
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	91	67	91	33
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	149	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	151	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	86	50	85	75
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	100	25	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	106	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 42 2/9.
Od Likwidacyjnych kop. 65 5/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 52 7/9.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 165 5/18.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 87½ rs. 112 k. 72½.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 56 rs. 7 k. 54.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 50 rs. 91 k. 35.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.
Dnia 30 Lipca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
Termometr R. wskazywał st. ciepła	13.6	20.8	18.2

Dnia 30 największe ciepło st. 26.8 R. najmniejsze st. 11.8.
Barometr zwolna opadał.
Wiatr słaby, przeważnie południowo-wschodni.
Niebo pogodne, dopiero wieczór zachmurzone i błyskawice.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 16.0 R.: barometr jeszcze opada, wiatr słaby, południowy, niebo pochmurne.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 6 cali 9.

DODATEK.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.
W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 168.

Dnia 31 Lipca 1871 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 19 (31) Lipca 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk*, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Kluczyki*, znalezione w ogrodzie Saskim, dnia 28 Lipca.

Nowości Muzyczne do śpiewu.

Nakładem Księgarni i Składu Nut **Ferdynanda Hösick** wyszło.

ALBUM WŁOSKIE,

zbiór najulubieńszych śpiewów włoskich z towarzyszeniem fortepianu

z repertuaru F. Ciaffei,

przekład polski

Jana Chęcińskiego.

Nr 1. **Luzzi**. Zdrowaś Marja, *Ave Maria*, kop 30.
„ 2, „ Moja matka, *Mia madre*, kop. 30.
„ 3. **Guercia.** A jednak zdradzał, *Non m'amava*, kopiejek 30.
„ 4. **Campana**. Radość i boleść, *Gioja e dolore*, kop. 30.
„ 5. „ Żal, *La veglia*, kop. 30.
„ 6. „ Dla czego? *Perchè*, kop. 22½.
„ 7. „ Umrzeć dla ciebie, *Morir per tè*, k. 30.
„ 8. „ Opuszczona, *Povera Lia*, kop. 30.
„ 9. „ Kwiaciarka Florencka, *La fioraja di Firenzé*, kop. 37½.
„ 10. **Bianchi**. Jam twój, *Sarà sarà*, kop. 22½.
„ 11. **Guglielmo**. O czarne źrenice, *O nere pupille*, kopiejek 22½.
„ 12. **Casotti**. Kwiaciarka, *Fioraja*, kop. 22½.
„ 13. **Pinsuti**. Kochałem cię, *T'amava allor*, kop. 30.
„ 14. **Marchetti**. Naco umierać, *Perchè si more*, kopiejek 22½.
„ 15. **Mariani**. Pobladły listek, *Una foglia*, kop. 30.
„ 16. **Coen**. Wówczas i dzisiaj, *Allora et oggi*, kop. 22½.
„ 17. **Robaudi**. Do gwiazdy powiernicy, *Alla stella confidente*, kop. 37½.
„ 18. **De Giosa**. Straszna sukienka. *La veste di lutto*, kopiejek 30.
„ 19. **Ricci**. Jaskółka, *La Rondinella*, kop. 22½.
„ 20. **De Giosa**. Poławiacz Korali, *Jl Corallaro*, kopiejek 37½.
„ 21. **Guercia**. I ty nie wzywasz mnie, *E non mi chiami*, kop. 30.
„ 22. **Berignani**. Piękna *La vezzosa*, kop. 30.
„ 23. **Mililotti**. Kwiatek, *Jl Fiorellino*, kop. 37½.
„ 34. **Campana.** Spojrz w oczy, *Te sola*, kop. 30.

Album kompletne rs. 5.

Wypisujący z prowincji album całe, lub też numera pojedyńcze za rs. 5 lub więcej, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Jest do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. (2—3) — 5859 —

Dzieła gospodarskie i ekonomiczne

po nader przystępnych cenach

do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa:**

Bokiewicz. Hygiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu, z 50 kop. zniżona na 20 kop.

Chevalier. Ekonomja polityczna, ustęp o organizacji pracy, z rs. 1 zniżona na 50 kop.

Courcelle-Seneuil. Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z francuzkiego przełożył Lewestam, z rs. 3 zniżona na rs, 1.

Dąbrowski Ludwik. Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego z rs. 1 zniżona na 50 kop.

Gospodarstwo domowe włościan polskich, przez Obywatela Ziemskiego, z kop. 30 zniżona na kop. 15.

Lavergne. Obraz gospodarstwa wiejskiego w Anglji, Szkocji i Irlandji, z rs. 1 zniżona na 50 kop.

Leconteux. Nauka o uprawie polepszającej, czyli zasady ogólne gospodarstwa wiejskiego, z rs. 2 zniżona na 75 kop.

Lullin. O stowarzyszeniach wiejskich do] wyrobów mlecznych, z kop. 22½ zniżona na 10 kop.

Lutosławski Franciszek. Notatki z wycieczek rolniczych za granicę kraju, z kop. 60 zniżona na k. 25.

Opowiadania starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu z 30 kop. zniżona na 15 kop.

Roscher Wilhelm. Nauka ekonomji, Rolnictwa i ubocznych płodów surowych, dla poświęcających się nauce i trudniących się stosowaniem jej do spraw życia społecznego z rs. 2 kop. 25 zniżona na rs. 1.

Sinclair John. Kodeks rolnictwa i uwagi dotyczące ogrodów, sadów, lasów i plantacji, z rs. 2 kop. 70 zniżona na rs. 1.

Zaleski Falkenhagen P. O domach Zleceń Rolników z kop. 50 zniżona na kop. 20.

— Teorja i praktyka banków w zastosowaniu do naszego kraju z 50 kop. zniżona na kop. 20.

Weckherlin. Hodowla zwierząt domowych gospodarskich. Część I. Zasady ogólne, z kop. 75 zniżona na k. 40.

— Część II. Chów bydła rogatego z rs. 1 kop. 80 zniżona na kop. 90.

Dzieła powyższe wydane zostały w swoim czasie nakładem i staraniem b. Towarzystwa Rolniczego i b. Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego, co jest najlepszą rękojmią ich rzeczywistej wartości, uprzystępnienie zaś ceny powinno być zachętą do licznego ich pokupu.

Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą przy zamówieniu za każdego rubla po 10 kop. na koszta przesyłki dołączyć.
(4 10) — 5019 —

J. STATKOWSKIEGO

dziełko p. t.:

Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,

jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(21 - 0) -- 3593—

Monografja Hemorroidów

Dziełko Dra Anndré Lebel, lekarza fakultetu Paryzkiego.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfą celną Państwa Rossyjskiego pozycją 151, II, Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzania.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw **Hemorroidom** sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa.—Skład główny w Warszawie u **A. F. Gallego.**
(3—50) —5943—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia włącznie 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. do pociągów kurjerskich, z Ząbkowic do Granicy o godzinie 4-tej minucie 13 rano i w odwrotnym kierunku z Granicy do Ząbkowic o godzinie 11-tej w nocy wychodzących na tejże przestrzeni dodawane będą powozy III-ej i IV-ej klassy. w Warszawie 14 (26) Lipca 1871 r.
(2—2) — 6207 —

OGŁOSZENIE.



W biurze Rady wojenno-okręgowej w mieście Warszawie w domu skarbowym przy Saskim placu, 28 lipca (9 sierpnia) r. b., o godzinie 11-tej rano, odbędzie się głośna licytacja bez przetargu, z dozwoleniem i deklaracji zapieczętowanych, na wzięcie hurtowego przedsiębierstwa na zbudowanie baraków lazaretowych z zabudowaniami gospodarczemi w miasteczku Ciechocinku, gubernji Warszawskiej.

Licytacja podzieloną będzie na trzy oddziały.

1) Na zbudowanie trzech baraków lazaretowych o jednakowym rozkładzie, każdy na 50 chorych i przy nich kuchnie, wychodka, dwóch studni i parkanu, od summy 14,835 rubli 23¼ kop.

2) Na zbudowanie dwóch takichże baraków lazaretowych, każdy na 50 osób, kuchni, wyrhodka, dwóch studni i parkanu, od summy 10,840 rubli 90½ kop.

i 3) Na zbudowanie jednego baraka, kuchni, wychodka, jednej studni i parkanu, od summy 6,734 rubli 66 kop.

Wadium do licytacji powinno być złożonem albo w znakach pieniężnych dozwolonych do przyjęcia jako wadium przy dostawach skarbowych w stosunku 900 rubli, według kursu dla nich ustanowionego, lub też w świadectwach na nieruchomości w stosunku 2,250 rubli.

Prośby o dopuszczenie do licytacji i deklaracje opieczętowane powinny być napisane na papierze stemplowym, wartości jednego rubla.

Deklaracje opieczętowane złożone później niż o 11-tej godzinie przed południem 28 lipca (9 sierpnia), przyjętemi nie będą.

Zatwierdzenie licytacji, jeżeli rezultat okaże się dla skarbu dogodnym, lub też w razie przeciwnym odmowa, będą ogłoszone po otrzymaniu decyzji Rady Wojennej na podane w tym przedmiocie przedstawienie,—zarazem będzie ogłoszonem natychmiast na ilu mianowicie chorych będą baraki zbudowane.

Warunki, anszlagi i rysunki oglądać można podczas posiedzeń, w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim w Cytadeli Warszawskiej. (3 — 3) - 5867 —

OGŁOSZENIE.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, Wychowania Panien w Warszawie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w Kancellarji Instytutu dnia 16 (28) Sierpnia o godzinie 10-tej rano, rozpocząć się ma licytacja (in plus), na sprzedaż **Starzyzny** i innych z użycia wyszłych przedmiotów.

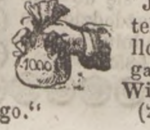
Warunki do licytacji jako też spis przedmiotów sprzedać się mających, każdodziennie w godzinach biurowych wyjąwszy Niedziele i Swięta w tejże Kancellarji przejrzane być mogą. (1 — 3) —6325 —



W Łowiczu pod Nrem 90/1 na podrzecznej ulicy

Jest Dom do sprzedania,

parterowy, front murowany, o 4-ch dużych pokojach i jednym Sklepie, Stajnia zajezdna, Ogród warzywny i Owocowy, Łąki; plac z Oficyną i Kuźnią, Piwnicą murowaną i Spichlerzem, Studnią i komórkami. Osoba życząca nabyć, może się zgłosić do Właściciela tegoż Domu, przy Powązkowskiej ulicy, pod rogatkami Nr 2309, lub też do Fabryki Skór W. Temlera. — Właściciel Stanisław Pastuszyński. —6092—



Jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie na pierwszo-rzędnej ulicy położonego, summa rubli sr. **5000** i druga rubli sr. **3000**, albo razem połączone. — Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (2 -3) — 6243 —



Jest do sprzedania

Domek murowany

prawie nowy, o 5 ciu Pokojach i Kuchni, z Ogrodem fruktowym i warzywnym, z zabudowaniami gospodarskiemi, do tego należy i Dom drewniany, zamieszkały przez lokatorów; posesja ta jest położona w miejscu ludnem, za Wolskiemi Rogatkami. Wiadomość u właściciela domu p. Zdrojowskiego, Nr 2456c (nowy 45), ulica Nowolipie, każdodziennie od godziny 3-ciej do 5-tej po południu
(1 — 3) —6332—



Do sprzedania

pod korzystnemi warunkami lub **wydzierżawienia, Dom** nowy, piętrowy, w okolicach ulicy Chłodnej, z Ogródkiem, przynoszący dochodu netto rsr. 900, oraz 2 Domy w środku miasta, przy ulicach pryncypalnych, z dochodem od 2,000 do 4,000 rs. Potrzebna jest także **Pożyczka** na 1 Numer domu przy ulicy pryncypalnej od 6,000 do 15,000 rsr. i 3,000 rs. na majątek pod Warszawą. Bliższa wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 3, mieszkania Nr 49, z rana od godziny 10-tej do 12-tej. (1 — 3) —6292—

Jest do sprzedania w dogodnych i przystępnych warunkach **Majątek Ziemski**

Dąbrowno,

położony na krańcu powiatu Będinskiego, gubernji Petrokowskiej. Obszerność tej własności wynosi: dzies. 450 (włók 30); w tych lasu przeważnie sosnowego, przeplatanego dębami, bukami i grabiną dzies. 175 (morgów 350), gruntów ornych jak na teraz dzies. 199 (mórg 380), łąk bardzo wydatnych i siano wytworne dających dzies. przeszło 20 (morgów przeszło 40.) Możność trzymania do 1500 owiec wyborowych. Pod ogrodami owocowemi wykwintnych gatunków dzies. 2½ morgów 5). Gleba w całem terrytorjum urodzajna, lekka glinka przepuszczalna i łatwo uprawna w każdym czasie niewielka siłą inwentarza.

Mający chęć nabycia tej posiadłości, po bliższą informację zgłosić się zechcą do dnia 1 Sierpnia r. b. do lokatora drugiego piętra, w lokalu frontowym, w domu przy ulicy Nowy-Swiat Nr policyjny 15. Następnie zaś do tegoż lokatora w domu narożnym, przy placu S-go Aleksandra i ulicy Książęcej, Nr policyjny 14, mieszkania 1. (3 3) - 6125 -

---

Potrzebna jest summa

około rs. 4500

na spłacenie sumy hypotekowanej na domu nowo zbudowanym w Warszawie, a w procencie może być oddany w pięknym domku murowanym z ogródkiem i wejściem do tegoż **Lokal** gustowny składający się: z salonu, 4-ch Pokoi z Przedpokojem, dwóch Werend i Kuchni obszernej oddzielnie ze stancją dla służby, a w razie potrzeby może być dodaną stajnia i wozownia przy ulicy Grzybowskiej. Życzący sobie raczy zostawić adres w Cukierni P. Gałeckiego, przy rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej. (2—2) — 6251 -

---

FOLWARK TROJANY,

w Gubernji Warszawskiej powiecie Radzymińskim położony, o 6 wiorst od stacji kolei Petersburskiej Tłuszcz i tyleż od miasta Radzymina odległy; 390 diesiatyn (26 włók) przestrzeni obejmujący, w których 300 diesiatyn (20 włók) gruntu ornego, a 90 diesiatyn (6 włók) lasu młodocianego, jest do sprzedania na włóki, stosownie do żądanej ilości. Tamże znajduje się **Fabrya Kafli,** z wszelkiemi utensyljami, oraz **Browar piwny,** które wraz z ziemią nabyte być mogą. Wiadomość co do bliższych szczegółów kupna, udziela na każde żądanie **Zarząd Biura posłańców** w Warszawie, Tłomackie Nr 9. (1 — 1) —6316—



Kapitał 1,800 Rs.

jest do wypożyczenia na Dom murowany, w środkowym punkcie Warszawy położony. Kapitał ten mieścić się winien w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w Hypotece lub Fajerkassie. Wiadomość u Mecenasa Helcel, przy ulicy Miodowej pod Nrem 484 lit. *a*, gdzie Cukiernia Wedla. (1—2) —6313—



Kapitału Rsr. 1,000.

Człowiek w średnim wieku, pragnie dać na kancję i być w interesie handlowym tu w Warszawie, gdyż jest w tym fachu obeznanym, lub też przy jakiej Fabryce, albo Browarze Piwa Bawarskiego. Adressy uprasza zostawić w „Kurjerze Warszawskim," pod lirerami **N. D.**
(1 — 3) —6310 -

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do nauki początkowej małych **Dzieci,** lub zajęcia się domowem gospodarstwem w Warszawie, lub na prowincji. Interesowani raczą swój adres zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" po lit. **M. L.**
(1 — 3) —6318—

Człowiek młody,

z patentem gimnazjalnym i wyższem wykształceniem, posiadający języki: polski, russki i niemiecki, poszukuje za skromnem wynagrodzeniem jakiegokolwiek zajęcia, bądź w kantorze specjalnym, bądź bankierskim, fabryce lub innym zakładzie w Warszawie, na Prowincji lub w Cesarstwie. Żądania listowne przysyłać należy pod adresem: **Władysław S.**, ulica Dzielna, Nr 9 domu, mieszkania Nr 8.
(2 — 3) - 6233 —

OSOBA w średnim wieku, wdowa, znająca języki: polski, russki, francuzki i niemiecki, umiejąca szyć na **Maszynie,** pragnie umieścić się w jakim **Sklepie rękawiczniczym** i t. p., lub do dozorowania **Dzieci,** a nawet wyjechałaby do Rossji, gdyby kto sobie życzył. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, Nr domu 21, mieszkania Nr 3.
(1 — 3) —6317—

Zaszczycony w Bruksellі dnia 1 Czerwca 1870 r., patentem swobody i w powszechne wprowadzony użycie

PREPARAT

służący do nadawania olśniewającego połysku bieliźnie,

nadszedł do Składu Farb i Lakierów J. A. Krausse'go, przy ulicy Miodowej Nr 10, wprost Rządu Gubernjalnego, i sprzedaje się wraz z przepisem do użycia po kop. **15**, za tabliczkę wystarczającą do 12 funtów krochmalu. Użycie tego preparatu nadaje bieliźnie, wszelkiego rodzaju bawełnie, płócienkom, piękny pozór i śnieżną białość.

Tenże Skład ma zawsze w znacznym zapasie: **Indigo-Carmin** i w różnych gatunkach najdelikatniejsze **Farbki do bielizny i koronek** oraz **Krochmal Hollenderski i ryżowy**.

Świeżo nadszedł: **Proszek Perski i Papier na muchy** Paryzki i Berliński.

(1–1) — 6182 —

Niżej podpisana Ajentura zamienia pieniądze i publiczne papiery rossyjsko-polskie na zagraniczne i odwrotnie; załatwia interesa giełdowe, oraz przesyłki pieniężne za granicę; przyjmuje w komis wszelkie produkta surowe i fabryczne, oraz na żądanie dostawia takowych również jak *maszyn wszelkiego rodzaju* do wszystkich punktów Królestwa Polskiego i Cesarstwa

Ajentura Banku Rolniczo-Przemysłowego

„Kwilecki, Potocki i Spółka"

SADOWSKI I SOKOLNICKI

(4–6) — 6133 — **Wrocław**, Bischof-Strasse Nr 10.

DYSTYLARNIA PAROWA FRANCUZKA.

Według najnowszej metody, założoną niedawno została w miescie Łodzi, gdzie się wyrabiają najwyborniejsze **Spirytusy Wódki, Araki, Likwory** i t. d. Dystylarnia ta będąc prowadzoną na wielką skalę, jest w możności konkurowania z największemi fabrykami tego rodzaju w naszym kraju. Podając o tem do powszechnej wiadomości, polecam się względom łaskawych interesantów.

(1—6) — 6278 — **F. Meyer.**

DO KIJOWA LUB DO MOSKWY

odjeżdżającym, nie później wszakże jak od 27 Lipca (9 Sierpnia) życzą dać korzystne dla nich zlecenie. Adres przy ulicy Leszno, dom p. Jodko Nr 637a do P. Kozickiej. (1 — 1) —6309—

Potrzebna jest Francuzka,

może być ex-Bona, do zajęcia domowego i konwersacji, mająca lat około 40, do dwóch niemłodych **Osób**; bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1254, a mieszkania Nr 7, od godziny 2-ej do 6-tej po południu. (1 – 2) —6300—

LEKCJE KROJU,

w Pracowni Sukień Damskich A. **Gałeckiej,** wykładane są 3 razy na tydzień bez przerwy. Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego, Nr 557 w bramie po lewej stronie. **Znaczek wskaże.**

(1 — 3) —6304— **A. Gałecka.**

Pracownia Krojów i Szycia Sukien

Damskich A. **Galeckiej,** przeniesioną została. Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego, Nr 557 w bramie po lewej stronie. **Znaczek wskaże.**

A. Gałecka.

(1 — 6) —6303 -

KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone przez Akademję medyczną Paryzką, która przez doświadczenie sprawdziła ich skuteczność i otrzymała sto najzupełniejszych kuracji na sta osobach chorych. Akademja zatem orzekła, że kapsułki te są doskonalsze **nad wszelkie preparacje z KOPAHU,** ponieważ nie utrudzają żołądka, nie sprawiają nieprzyjemnego odbijania i zawierają pod tąż samą objętością większą jak inne ilość KOPAHU. Każdy flakonik zawinięty jest w raport potwierdzający, wydany przez Akademję medyczną. W Paryżu na przedmieściu St. Denis, Nr 78 i w głównych aptekach za granicą, gdzie można dostać także WEZYKATORJE ALBESPEYRES. (2—12) — 5684 —

Były **Professor** jednego z Wyższych Zakładów naukowych w Cesarstwie, pragnie udzielać

LEKCJE

na gogodziny, lub też przysposabiać do Zakładów naukowych, tak wyższych jak średnich. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie od godziny 4-tej do 5-tej po południu, w Dystrybucji P. Nowakowskiego, ulica Bielańska Nr 603 (w Hotelu Lipskim), lub od 8-ej do 9-tej godziny z rana, przy ulicy Hożej Nr 5 nowy, mieszkania Nr 9. (1 – 3) —6305—

Wzywam P. Kalasińskiego, Siodlarza,

który w moim domu pod Nrem 23 nowym przy ulicy Nowy-Swiat, wynajął mieszkanie od 1-go Lipca do 1-go Października 1871 roku, dał zadatek, a dotąd do objęcia go w posiadanie nie zgłosił się, ażeby tego dopełnił w przeciągu dni czterech, w przeciwnym bowiem razie zadatek przepadnie, a ja od 1-go Sierpnia kuom innemu toż mieszkanie wynajmę.

(1—1) —1836— Właściciel domu Nr 23 (1261).

Pastylki ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets) z Rabarbarum, dwu-węglanu sody, imbieru, kardamonu i innych ingredjencji, w trudnem trawieniu, w kurczach, bólach żołądka i cholery używane.

Cena pudełka kop. 37 i pół.

Bawełna od bolu zębów, (Zahnwolle).

Pastylki od kaszlu, Koatinga.

W Aptece F. Fijałkowskiego,
w Warszawie Nr 477.

(1—10) — 6149 —



W Zakładzie Fotograficznych

Heleny Bartkiewiczówny,
ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak nizkiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena tosownie do formatu. (10—12) —3878 —

INTERES

bardzo korzystny.

Fabryka siłą pary poruszana, której wyroby codziennego użytku znajdują pokup w Cesarstwie i tutaj w Królestwie, we własnej possesji mieszcząca się, **pod korzystnemi warunkami nabytą być może** czy to za gotowiznę czy na zamianę na nieruchomość miejską lub wiejską nieobciążoną długami. **Szacunek ogólny 40 tysięcy rubli,** których **około połowa może pozostać na gruncie.**

Interessanci pragnący bliższych informacji, bez pośrednictwa osób trzecich zechcą zgłosić się do właściciela domu Nr 5, przy ulicy Wilczej każdodziennie do 9-ej rano lub pomiędzy 3 i 5 po południu.

(5 - 6) — 5852 —

Najpraktyczniejsze i

NAJTAŃSZE!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Pługi** Wrzesińskie z drewnianą grządzielą, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki, Drapacze, Ekstyrpatory, Pogłębiacze, Siewniki, Walce** pierścieniowe, **Grabie, Wialnie, Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratnie załatwiane.

(11 – 15) – 3717 –

Nowo otworzony

HANDEL WIN i KORZENI

przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej, Nr 892,
pod firmą:
Ignacego Jaworskiego,
poleca się z doborowemi towarami:

Cukier na maszynie rżnięty funt po k. 17 najlepszy
" " " " 16 piękny.

(1—3) — 6307 —

KORZYSTNY INTERES,

przynoszący dochodu około rs. 1,000 rocznie, jest do odstąpienia wraz z mieszkaniem każdej chwili lub od kwartału. Wiadomość w Domu Zleceń M. Oczarskiego, ulica Senatorska Nr 20 nowy. (3—3) 6060—

Do sprzedania lub do wydzierżawienia

K O L O N J A

o dwię wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokoikami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowemi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klassy i łąk, dziesiatyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej."

30—0) —2081—

Do sprzedania

FASZYNA,

nad Wisłą, o parę wiorst od Warszawy. Wiadomość w Domu Zleceń M. Oczarskiego, ulica Senatorska Nr 20 nowy,

(3—3) —6059—

Zniżenie ceny

od dnia 13 bież. mies.

SERA ŚMIETANKOWEGO

czyli LIMBURSKIEGO krajowego

funt po kop. 30,

w Składzie owoców **F. Wróbel,** obok Kościoła S-go Krzyża, wprost statui Kopernika. (6—6) — 5781 —

Ceraty na barchanie, podłogowe

i inne,

Bombonierki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.

(6 – 8) - 5657 —

Ktoby miał do odstąpienia

Korzystny Interes,

na jednej z pryncypalnych Ulic, lub na Prowincji, zechce zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami **W. I.** (2 – 3) —6276—



Jutro, t. j. we wtorek 20 Lipca (1 Sierpnia) w 3-ciej baterji gwardyjskiej konno-artyleryjskiej brygady w Łazienkach, o godzinie 9-tej rauo sprzedane będą z licytacji

22 Konie brakowne.

Interesowani mogą się stawić w oznaczonym czasie i miejscu, dla nabycia. (1 – 1) —6324—



Powóz podróżny,

czyli Tarantas dwu-osobowy, z 4-ma walizami, bardzo wygodny i w dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość powziąść można za Wolskiemi rogatkami, w pierwszym domu za domem Przytułku i Pracy u podoficera konnego, lazaretu Dragońskiego Kargopolskiego pułku, Burłakina.

(3 -3) — 5954 —

Ze Składu Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

F. SPRINGERA,

przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328, poleca się dobór WIN po następujących cenach:

		Ceny butelki:	Ceny garnca
WINO:	Węgierskie z r. 1866 i starsze,	od k. 45 do rs. 12 k.	— od rs. 2 do rs. 6.
„	Bordoskie, czerwone i białe. .	„ 37½ „ 6 „	— „ 2 „ 5.
„	Reńskie	„ 65 „ 6 „	— „ 3 „ 6.
„	Mosel.	„ 65 „ 2 „ 50	„ 3 „ 5.
„	Burgundzkie białe i czerwone .	„ 60 „ 3 „ 60.	
„	Szampańskie . . . . od rs. 2	„ 80 „ 3 „ 60.	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie, w okseftach i butelkach.

Araki, Rumy, Cognac londyński, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Strasburgskie, **Owoce** w cukrze, **Konserwy** francuzkie, **Sery** w różnych gatunkach, **Bulion, Musztardy, Szparagi,** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki, Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica, Śledzie** i t. p. **Herbata** w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.

Wino Bordoskie, w okseftach 120, 150, 200 i 300 rs. **Wino Węgierskie** w beczkach: 25, 30, 35, 40, 60 dukatów. Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat.

UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego, są etykietami z firmą moją opatrzone.

(1 -30) 6268 — **F. SPRINGER.**

W Składzie Papieru i Towarów Galanteryjnych M. SZAFIR,

ulica Freta, Nr 1 (280), wprost Kościoła S-go Jacka, nabyć można:

100 Biletów wizytowych na papierze brystolowym, ozdobnemi czarnemi lub kolorowanemi literami za **kop. 75** (mogą być zrobione na poczekaniu na maszynie pospiesznej).
100 Biletów wizytowych wyciskanych na glansowanym francuzkim papierze, kop. 75.
100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert francuzkich z wyciśniętemi literami różnego kształtu, k. 40.
Lepszego różno-kolorowego, kop. 50.
Najlepszego w deseniach, kop. 60.
Te same gatunki papieru z literami lub imionami kolorowanemi, o 25 kop. więcej na setce.
Do wszystkich powyższych gatunków tak biletów jak i do papieru, dodają się pudełka.
Przytem nadmienia się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich **Materjałów piśmiennych** i w **najświeższe Towary galanteryjne.**
Obstalunki z prowincji nadsyłane, jak najrychlej załatwiane będą, lecz nie w mniejszej ilości jak od rs. 3.

(2 -6) —6077—

ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY

GUSTAWA GERLACH

Istniejący przy ulicy Nowy-Swiat w domu Zarządu Wojskowego, przeniesiony został do domu Nr 419 (nowy 21) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Skweru Konstantynowskiego, w drugim domu przed ulicą Trębacką.—Donosząc o tem Szanownej Publiczności proszę i w tym nowym magazynie zaszczycać mię swojem zaufaniem; mojem staraniem i nadal będzie przez fachowe i rzetelne obsługiwanie, przez ceny umiarkowane i nieustanny dozór w kierunku naukowym, zyskać zadowolenie **Wszystkich** udających się do mego magazynu osobiście lub listownie.

(5 -6) — 6031 — **G. GERLACH, Optyk i Mechanik.**

KORZYSTNA WIADOMOŚĆ

dla

Litografow, bronzowników, Lakierników i t. p.

Do Składu Fabryki Luster Jana Silberberg, przy ulicy Rymarskiej Nr 471b wprost Banku egzystującej, nadszedł transport najlepszych gatunków i rozmaitych kolorów **BRONZÓW (Pudru),** w proszkach, które sprzedają się po cenach **nader zniżonych,** dotąd jeszcze **niepraktykowanych.** Biorącym w większej ilości opuszcza się **znaczny rabat.** Przesyłki do Rossji i na prowincję uskuteczniają się bezpłatnie i z największą akuratnością.

(3 — 6) —6209—

OBRAZY OLEJNE.

300 sztuk **Obrazów** olejnych przeniesiono z ulicy Daniłowiczowskiej na ulicę Miodową, do Sklepu w pałacu W-nych Grabowskich, pod Nr 3 nowy, i takowe wyprzedawać się będą, po cenach zniżonych codziennie od godziny 10-tej z rano, do samego wieczora, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne.

(4 — 6) —6197—

SPOSÓB GODNY UWAGI

wytępiania Szczurów i Myszy najbardziej zagnieżdżonych,

za pomocą PASTYLKÓW MORSKICH.

Pastylki te tyle okazały doskonałości swej wytępienia Szczurów lub Myszy, że liczne rekomendacje i ich rozpowszechnienie przekonały ogólnie o swej praktyczności. Szczury z nadzwyczajną chciwością żrą je i padają nieomylnie. Dostać można w Składzie Zapałek **R. Böhma,** wprost Hotelu Rzymskiego, oraz u **Robaczyńskiego,** w Gmachu Teatru Wielkiego, przy ulicy Wierzbowej. - Cena słoika Kop. 50-

(3—6) —6214—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Para koni powozowych.

Wiadomość u stangreta Stanisława pod Nr 1674, ulica Mokotowska. (2—3) — 6245 —

W Magazynie Ubiorów Mężkich

J. URBANKIEWICZA,

przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 397 (nowy 20), sprzedaje się **Garderoba mężka** po nader nizkich cenach.

(2—3) —6267—

BULJON ZE ZWIERZYNY,

KLECZKOWSKIEGO,

otrzymano w Sklepie Szczuckiej, przy Nowym-Swiecie, Nr 1289, obok Straży Ogniowej.

(2—3) —6266—

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

Skład Apteczny Leona Gradomskiego,

ulica Długa, Nr 551.

(17 -30) —4296—



W domu Zajezdnym pod Nrem 22, przy ulicy Marszałkowskiej, jest do sprzedania

Powóz duży lando,

w kompletnie dobrym stanie, z walizami i waszami. Stróż miejscowy pokaże go. Bliższa wiadomość u Właściciela, przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszkania, Nr 6. (3 — 3) —6191—

Mam honor zawiadomić Osoby, które raczą łaskawie zaszczycać mnie swojemi względami, że

na tegoroczny sezon letni

zaopatrzyłam sklep mój

w najświeższe towary

a mianowicie: rozmaite wyroby wełniane na suknie, oraz **PERKALIKI, łokieć po kop. 15 i 12** wszelkich deseni, krajowe i zagraniczne; także Żagnoty, Płócienka w różnych kolorach, Muśliny, Perkale, Żagnoty białe i Podszewki w różnych kolorach, Barchany, Flanele, Piki, Ręczniki, Chustki, Pończochy, Firanki.

Krynoliny, Turniury, Spódnice włosianne

oraz

Sukienki dziecinne gotowe

lub na zamówienie wykonywa się najakuratniej według wymagań teraźniejszej mody. Są też Koronki, Gazy, Aksamitki, wyroby szmuklerskie, i wszelkie drobiazgi zwane norymbergskiemi. Wszystko to **po cenach nader przystępnych,** o czem nawiedzający łaskawie Skład mój, raczą się osobiście przekonać.

Ulica Nowo-Senatorska, dom W-go Bocka, Nr 477a Skład dawniej **K. Grohmann,** obecnie **Julji Jabłońskiej** 3 -3) — 5802 -

---

Do Fabryki Instrumentów muzycznych, oraz Harmonijek ręcznych, poszukiwani są

UCZNIOWIE,

mogący w każdym czasie znaleźć miejsce. Mogą być i pochodzenia niemieckiego. Bliższa wiadomość u P. Wolfa Feigenbauma, w Składzie Galanterji, przy ulicy Franciszkańskiej, Nr 1819. (2—3) —6262—

Poszukuje miejsca,

człowiek 40-letni, mówiący tylko po niemiecku, który przez wiele lat w znaczniejszych miastach Niemiec **zajmował się** w renomowanych **Pracowniach Ubiorów mężkich** jako **przykrawacz** znający dobrze fason i z matematyczną dokładnością wykonywający swoje rzemiosło. Obecnie pragnąłby się trudnić w tym zawodzie w Warszawie, Moskwie lub Petersburgu. Interessowani raczą łaskawie swoje adresy, wraz z warunkami umowy, przesyłać poste-restante do Wrocławia pod lit. **Z. L. M. 225.** (3—3) — 6237 —

Mężczyzna w średnim wieku,

uzdolniony do prowadzenia rachunków, korrespondencji lub kassjera w przedsiębierstwie lub handlu, poszukuje tu w Warszawie odpowiedniego miejsca, na pewność złożyć może kaucji w gotowiznie rs. 600, oraz poręczenie osób tu znanych. Interessowani dla porozumienia się, złożyć raczą adres swój w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literą A.

(2 - 3) —6259—

Niemka w średnim wieku,

umiejąca gotować i znająca wszelkie roboty, potrzebną jest dla bezżennego mężczyzny natychmiast, za dobrem wynagrodzeniem. Trzeba osobiście się zgłosić na Pragę do Stacji Biura Telegraficznego w Dworcu Warszawsko-Petersburskiej kolei żelaznej. (3—3) —6230-

---

Potrzebną jest zaraz

Osoba płci żeńskiej,

do towarzystwa młodej pannie i do zarządu gospodarstwem domowem wiejskiem. Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 87, ulica Długa. (3 -3) — 6238

Osoba w średnim wieku,

posiadająca gruntownie języki: polski i francuzki, umiejąca przytem prowadzić biegle rachunki, poszukuje miejsca bądź w księgarni, bądź też w innym jakim handlu, czy to w charakterze Kassjerki, czy też Dysponentki. W razie potrzeby może złożyć kaucję w ilości kilkuset rubli srebrem. Wiadomość w Składzie Papieru p. A. Szustra, na Placu Teatralnym.

(3—3) —6073—

Majster Szlifierski,

któryby mógł objąć warsztat szlifierski w fabryce wyrobów platerowanych, przy ulicy Elektoralnej Nr 753, może się tamże zgłosić.

(3 3) — 6134 —

MODES FRANÇAISES.

Otwarcie Magazynu Mód pod firmą

Anieli Loisel,

nastąpiło 15-go Lipca, przy ulicy Mazowieckiej, Nr 16, w Pałacu **Hr. Krasińskich,** na 1-szem piętrze od frontu; zaopatrzony został w wielki wybór KAPELUSZY fantazyjnych, spacerowych i do teatru, w piękn kwiaty paryzkie, na wieczory; wszystko odznacza się gustem i elegancją.

(3 -3) — 6174—

W dniu 6 Lipca r. b. otworzyłem w tutejszem mieście przy ulicy Miodowej, Nr 496, 1 nowy w domu W-go Piotrowskiego,

Magazyn

TOWARÓW GALANTERYJNYCH

oraz

Skład Papieru i Materjałów Piśmiennych

pod firmą:

LUDWIK WORTMAN.

Przy wieloletniej znajomości interesu i odpowiednich srodkach, byłem w możności zaopatrzyć Magazyn swój w towary najnowsze, gustu wytwornego i tuszę sobie że potrafię odpowiedzieć wszelkim wymaganiom Prześwietnej Publiczności.

Z uszanowaniem, **LUDWIK WORTMAN.**

(6—6) — 5593 —

BILE SŁONIOWE

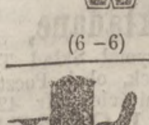
Hamburskie,

poleca Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych

W. GEYER'A,

Nowy-Swiat, wprost Kopernika.

(6 -6) 5495 —



Do sprzedania

Garnitur Mebli mahoniowych,

Składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł rypsem krytych, Stołu przed kanapę, Stolika do kart, Biurka, Szafy rozbieranej, 2-ch Łóżek i Lustra, przy ulicy Mokotowskiej, Nr 12 nowy, w bramie, drzwi na prawo.

(2 — 3) —6280—

Zmiana Lokalu.



ADAM BOGUSŁAWSKI,
Felczer Starszy, trudniący się specjalnie **operowaniem odcisków**; paznogcie wrośnięte u nóg, paznogcie szczerniałe u rąk (tak zwane kołtuniaki), kurzajki i brodawki, wygubia bez użycia ostrych narzędzi, sposobem sobie wiadomym. Posiada własnego wynalazku Aparat przeznaczony do **Kąpieli parowych**, zapobiegający wdychaniu pary, służący do leczenia chronicznych i zastarzałych chorób, w którym kąpiel z wszelkich leczniczych środków wedle wskazania Doktora przyrządzić można. Przeniósł swój Zakład pod Nr 3 nowy, przy ulicy Królewskiej, obok domu Bajera.
(1—6) —6320—

— Po zejściu z tego świata, jednego ze znacznych amatorów Starożytności i Sztuk Pięknych, wiele bardzo rzeczy jest do nabycia z wolnej ręki, a mianowicie: **Obrazy** ze szkoły Flamandzkiej, niektóre niezaprzeczone oryginały **Chińskie,** rzadkiej; osobiwości **Mebelki** francuzkie i t. p. za cenę umiarkowaną; widzieć można codziennie oprócz Świąt, od godziny 10-tej do 12-tej przed południem w mieszkaniu, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 11 w dziedzińcu na 2-giem piętrze. (2 – 3) —6067—

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.
Pługi Wrzesińskie drewniane.
Odkładnice i Lemiesze do tychże pługów.
Wypielacze całe żelazne.
Obsypniki Amerykańskie.
Poleca Zakład Rolniczy
Hermana Goldenrynga,
przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (31—32)—3716—

Do sprzedania

Warsztat Tokarski,

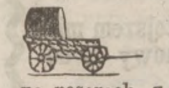
do toczenia Osi żelaznych lub tym podobnych wyrobów, kompletny, składający się z 2-ch Tokarni, ze wszelkiemi przyrządami, razem, lub częściowo, oraz ładny drewniany **Dworek,** z Ogródkiem i ładną kosztowną Altaną, murowaną Piwnicą, mogącą być użytą na Zakład przemysłowy, za cenę **rsr. 3,500,** z której połowa może pozostać na gruncie. Tamże jest do zbycia **Waga Angielska.** Wiadomość u Właściciela domu Nr 2171/3*G*, lub 2311/6*B* przy ulicy Stawki, wprost wojennego placu od ulicy Dzikiej, lub od Powązek idąc, pierwsza ulica od ulicy Okopowej.
(2—3) - 6115—

ESSENCJA

z Salsaparyli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przymiotu (syfilitycznych), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku.

Dostać można w Paryżu w Aptece P. Colbcrt, w passażu Colbert, Nr 7 et 8. Składy Główne dla Królestwa Polskiego w Warszawie u PP. Gallego, L. Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie i Krakowie w aptekach PP. Mikolascha i Trauczyńskiego.
(4—8) — 5683 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

BRYCZKA

na resorach, z **Koniem** i zaprzęgiem; **Koń** gniady, rosły, lat 6 mający. Wiadomość w Aleksandrowskiej Cytadeli u Urzędnika Inżynierji Popowa. (1 – 3) —6290—



W dniu 16 (38 Lipcca) r. b., zaginął

ZREBAK,

maści karej (Klaczka), sześć miesięcy wieku mający, na ulicy Marszałkowskiej jadąc od Śto-Krzyzkiej ku Ogrodowi Saskiemu. Poszodowany uprasza tego kto go przytrzymał, lub wie gdzie takowy się znajduje, o łaskawe zawiadomienie przez Sękocin do Wójta Gminy Falenty, za stosownem wynagrodzeniem. (1 -- 3) -6291—



Pozostawiony jest do sprzedania, w Składzie Fortepianów Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej



Nr nowy 2-gi,

FORTEPIAN

palisandrowy, bardzo mało używany, z jednej z pierwszej tutejszej Fabryki o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym, i 4-ma szprejcami, nowszego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy, używany, z Fabryki Zagranicznej, o 7-miu oktawach, z szpic-blatem i 3-ma szprejcami, w bardzo dobrym stanie, krótkiego fasonu, za rsr. 125; oraz **Pianino** palisandrowe, prawie zupełnie nowe, z pierwszej Fabryki Zagranicznej, najnowszej konstrukcji, za bardzo przystępną cenę. (1 – 3) —6319—



Łóżka żelazne składane,

od 6 do 9 Rs. za sztukę, otrzymał Skład Towarów Żelaznych Jana Duschek, obok Poczty, przy Hotelu Saskim, Krakowskie-Przedmieście, Nr 427.
Tenże Skład poleca świeżo nadeszły **PROSZEK PERSKI** na wygubienie robactwa, który sprzedaje w słoikach po 5, 7½ i 15 Kop., jakoteż w pechęrzu po ¼, ½, 1 i 2 funta.— Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat.
(3–3) —5740—

Jest do sprzedania:

MASZYNA DO SZYCIA

francuzka, zupełnie w dobrym stanie i niedroga, kilka gatunków **Koronek białych,** oraz **Komoda** mahoniowa o 4-ch szufladach, **Stolik** mahoniowy do kart, **Lampa** duża do nafty i **Skóra** łosiowa. Wiadomość przy nlicy Wilczej, Nr 11 nowy, u Stróża Łukasza. (2—2) - 6202 -

Kosiarki amerykańskie oryginalne Wooda.
Żniwiarki Beverley'a z ręcznem odkładaniem, jedne i drugie najpraktyczniejsze dla tutejszych gospodarstw i jedynie odpowiednie dla tutejszego sprzężaju, nadeszły do **Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego** podpisanych.
Kosiarki cena rs. 180 waga funt. 1000
Żniwiarki „ 200 „ 1500
Polecamy także: Grabie konne z zębami stalowemi Siewniki, Młockarnie, Wialnie, Arfy, Młynki, Sieczkarnie i wszelkie inne narzędzia i maszyny rolnicze w>robu naszej fabryki, które na kredyt bankowy, nabywane być mogą.—**Ostrowski et Comp.**
(4—6) — 6017 —



Fabryka Powozów

A. MIŁODROWSKIEGO,

przy ulicy Niecałej, Nr 3 nowy,

posiada zapas Powozów, Karet, Wolantów, dwa Amerykany, gustownie wykończonych, oraz Omnibus sześcio-osobowy przyjmuje obstalunki i reperacje, przytem kilka sztuk Powozów używanych. (3—6) — 6178 —



Maszyny do szycia,

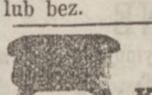
tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłaty za dostateczną pewnością. Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparacje dokonywają się w naszej fabryce maszyn parowych i rolniczych.
(4—0) — 6018 — **Ostrowski & Comp.**

Do sprzedania



Garnitur Mebli Mahoniowych,

wyściełanych, składający się z 12-u Krzeseł, Kanapy, 2-ch Foteli, Stołu i 2-ch Pokoików. Bliższa wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 4. Stróż wskaże. Tamże jest **Pokój kawalerski** do wynajęcia z meblami lub bez. (3–3) —6164—



Są do zbycia:

Kozetka ceratą kryta, **Parawan** trzcinowy, dwie **Prassy** introligatorskie duże, oraz różne **Książki** teologicznej i filologicznej treści, w językach: niemieckim i francuzkim. Wszystko po przystępnej cenie. Wiądomość przy ulicy Twardej Nr. 6, mieszkania Nr 42. (3 – 3) -6156—



Do Magazynu Mebli



I SKŁADU LUSTER.

S. GOLDBERGA W PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiej,

Nadszedł znaczny transport różnych **MEBLI** krajowych i zagranicznych, w najnowszych fasonach, oraz **LUSTER złoconych i innych**, rożnej wielkości, z konsolami, blatami marmurowemi, **ŁÓŻEK ŻELAZNYCH** rozmaitej wielkości, po cenie rsr. 7 do 13;—rozmaite **MATERACE,** jak niemniej **pokrycie na MEBLE** w wielkim wyborze.

Przy tymże **MAGAZYNIE** urządziłem Skład **MASZYN DO SZYCIA,** po cenie znacznie zniżonej, a również **WAG DECYMALNYCH,** z fabryki **I. Szperling** po cenach fabrycznych.

O czem donosząc Szanownej Publiczności śmiem tuszyć sobie, iż jak dotąd tak i nadal Szanowna Publiczność łaskawemi względami swemi zaszczycać mnie i szczere moje usiłowania popierać nie przestanie. — **S. GOLDBERG.**
(8—18) —5521—



Kareta podwójna,

używana, ale w bardzo dobrym stanie, sprowadzoną została do sprzedania do Fabryki Powozów P. Fr. Geyer, przy ulicy Orlej, Nr 5, gdzie ją obejrzeć i o cenie każdego czasu dowiedzieć się można.
(2–2) —6176—

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i Książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i modele



Dr. L. Béringuiera
SPIRYTUS KORONNY,
(Quintessence d'Eau de Cologne).
Oryginalna flaszeczka rs. 1 i po 60 kop. Najdoskonalszego gatunku, jako nieoszacowane pachnidło i woda do mycia.

Dra Béringuiera
Olejek z korzonków ziołowych
do wzmocnienia włosów.
W flakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie zarostu brody i głowy.

Dra Bérringuiera
ROŚLINNY ŚRODEK
do farbowania włosów
(kompletny w puzderku z szczotkami i miseczkami 5 rs
Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby ufarbować trwale tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach
Wszystkie wyż przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwalebnemi własnościami sprzedaje
POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI
W Warszawie, Skład Papieru **Wł. Mestenhausera,** dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowieckiego** dawniej J. Rakoczy, przy placu Teatralnym, Nr 17 w domu W-ej Brunwey. (2 8) — 5784 —

Trzy duże kwitnące

Oleandry,

Wózek dziecinny, bardzo porządy i półokrągłe **półeczki** do kwiatów, są do sprzedania przy ulicy Żórawiej Nr 17 nowy. Wiadomość u Stróża tego domu.
(1 – 3) - 6323—

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

Mieszkanie,

składające się z dwóch Pokoi, Alkowy, Kuchni, Spiżarki, Piwnicy i Góry, kwartalnie za Rs. 30. Ulica Wspólna, Nr 21 nowy. (2—3) —6216—

Do wynajęcia każdego czasu:

Sklep duży z Pokojem,

oraz Piwnicami, może być na Zakład fryzjerski, rękawiczniczy, magazyn mód, ubiorów męzkich i damskich, obuwie damskie i męzkie, na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu Wojennego, Nr 1245. — Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep to podług życzeń ten sam Sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego Dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoralnej, Nr 776. (3—6) —6172—

W pięknem położeniu, o 7 wiorst (milę) od Warszawy, są do najęcia rocznie, lub kwartalnie

2, 3, lub 4 Pokoiki,

z Kuchnią i Górą, lub bez takowych. Ktoby więc dla świeżego powietrza i oszczędności chciał nająć takowe, zechce się zgłosić po bliższą wiadomość, pod Nr 128/9 przy ulicy Piekarskiej, na 2-gie piętro, mieszkania Nr 16.
(2 — 3) -6080—

Mieszkanie umeblowane,

na 1-szem piętrze,
obok Saskiego Ogrodu, składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, jest do wynajęcia na jeden lub dwa miesiące. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."
(3—3) —6228—

Przy ulicy Twardej, pod Nrem 1098*c* (nowy 10), jest do wynajęcia od 1 Października 1871 r.

SKLEP,

z wystawą i oświetleniem gazowem, rocznie rsr. 180, Pokój z Kuchnią rocznie 75 rsr., Pokój kawalerski rocznie rs. 60, Plac na Skład w każdym czasie. Wiadomość u Właścicielki domu na 1-szem piętrze. (3 – 3) —5770—

25 Rsr. Nagrody

temu kto zwróci lub wskaże gdzie i u kogo obecnie znajdują się legitymacyjne dowody Niżelskich, oddane w 1849 roku, przez ś. p. wdowę Niżelską komuś z Adwokatów lub Mecenasów, dla złożenia ich w Heroldji. Adres: Polski Hotel, u Szwajcara. (1 – 1) —6308—



W nocy z 26-go na 27-my Lipca, zginął **ZEGAREK złoty,** kryty, o **15**-u **kamieniach z Dewizką złotą,** na której była główka psa. Uprasza się PP. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi i zawiadomienie Aleksego Łukina w Gminie Powązkowskiej, za co koszt z wdzięcznością będzie zwróconym.
(3—3) —6224—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473*c*, nowy 5). —Дозволено Цензурою.